

„Złota Palma”

665 z Cannes



Krystyna Janda za rolę w filmie R. Bugajskiego „Przesłuchanie” zdobyła w Cannes „Złotą Palmę”.

O polskiej kinematografii znów mówi się w świecie. Przed laty w Cannes sukces odniósł „Człowiek z marmuru”. Teraz „Złotą Palmę” dla najlepszej aktorki na tym samym międzynarodowym festiwalu zdobyła Krystyna Janda za rolę w filmie Ryszarda Bugajskiego „Przesłuchanie”.

Aktorka niekonwencjonalna, niezwykle wszechstronna, obdarzona wielką intuicją aktorską, o bardzo silnej osobowości. Żywiołowa, spontaniczna, mówi się, że jej gra elektryzuje wi-

downię. Tę teatralną i kinową. Niezwykle pracowita, narzucająca sobie — też i współpracownikom — morderczy rytm pracy. Kilkanaście lat bez urlopu, odpoczynku, szaleńczo oddana swojemu zawodowi. Wszystko co robi, wykonuje z pasją i stale powtarza, że nigdy nie zamieniłaby go na żaden inny. Gra w teatrze, ale przede wszystkim fascynuje ją i pochłania film. Ponad 40 ról ekranowych. Przyniosły jej międzynarodową sławę i deszcz nagród. Nagroda im. Z. Cybulskiego, Gwiazda Filmowego Sezonu podczas Lubuskiego Lata Filmowego — to pierwsze wyróżnienia. Przychodzą następne: Srebrny Asteroid w Triescie na festiwalu filmowym za film E.



Krystyna Janda w roli „Mordziejewskiej” w serialu tv, który aktualnie oglądamy na małym ekranie.

Szulkina „Golem”, główna nagroda na festiwalu filmowym w Montrealu w 1983 r., wygrany plebiscyt w Szwajcarii na najpopularniejszą aktorkę europejską. Krytyka zagraniczna zauważa ją w filmach Istvana Szabo „Der Grüne Vogel” i „Mefisto”, w „Belle Donna” Petera Keglevicia, „Oszłomlenie” Christine Laurent, „Espion-levetoi” Yves Boisseta czy „To było piękne lato” Jeana Chapona. W polskich filmach oglądamy ją m.in. „W zawieszeniu” W. Krzystka, w „Kochankach mojej mamy” R. Piwowarskiego, w „Stanie posiadania” K. Zanussiego.

Również w teatrze stworzyła niezapomniane kreacje. Podziwialiśmy ją wielokrotnie w inscenizacjach telewizyjnych.



filmu A. Wajdy „Dyrygent”.

Zdjęcia CAF — W. Rozmysłowicz